

PRZEMYSŁAW NOCUŃ

ZABYTKI JURYSDYKCJI KARNEJ W PÓŹNOŚREDNIOWIECZNYM I WCZESNONOWOŻYTNYM WROCŁAWIU W UJĘCIU ARCHEOLOGII HISTORYCZNEJ

Schyłek średniowiecza oraz początek czasów nowożytnych to okres wielu ważnych przemian w środkowej Europie, w tym także dotyczących prawa i jego realizacji. Od XIII w., kiedy masowo napływać zaczęła na tereny Śląska ludność pochodzenia niemieckiego, obowiązującą moc zyskał *Sachsenspiegel* (Zwierciadło Saskie), który obowiązywał wszystkie stany świeckie, a więc rycerstwo, mieszczaństwo i chłopów. Za autora tego, podstawowego dla całej Europy Środkowej zwodu prawnego, powstałego między 1220 a 1235 r. i łączącego w sobie prawo ziemskie (*Landrecht*) i prawo lenne (*Lehnrecht*) uważany jest Eike von Repgow.

W przypadku Śląska wiemy, że już pod koniec XIII wieku dokonano na tutejsze potrzeby przekładu łacińskiego Zwierciadła Saskiego. Tłumaczenia tzw. *Versio Vratislaviensis* dokonał na polecenie biskupa wrocławskiego, Tomasza II, notariusz z Opola – Konrad. Miało to miejsce między 1272 a 1292 r. (Jurek 1996, s. 41).

Niestety, w praktyce *Landrecht* nie pozwalał sądom na jednoznaczne orzekanie, zarówno w sprawach przestępstw ściganych z urzędu, jak i tych ze skargi prywatnej. Wrocławski sąd miejski w sprawach spornych i kłopotliwych zwracał się po pouczenia prawne (*Weisthümer*) oraz orzekał (konkretne rozstrzygnięcia z praktyki sądowej – *Urteile*) do rajców i ławników z Magdeburga. Takie pouczenia wydano po raz pierwszy w 1261 i 1295 r. (Jurek 1996, s. 20; Buśko, Goliński i in. 2001, s. 100-101).

Po włączeniu księstwa wrocławskiego do Królestwa Czeskiego politycznym oparciem Luksemburgów na Śląsku było przede wszystkim rycerstwo i patrycjat miast (zwłaszcza Wrocławia). Pozycja tego głównego miasta Śląska była bardzo wysoka – wrocławska kancelaria miejska stała się królewską kancelarią Śląska. W 1356 r. król Jan Luksemburski powołał specjalną komisję, w której skład wchodziła równa liczba przedstawicieli rycerstwa oraz wrocławskich rajców. Komisja ta, której celem było uporząd-

kowanie praw i przywilejów księstwa, stworzyła wrocławską odmianę *Landrechtu*.

Ze względu na konieczność opracowania zwodu prawnego dla wszystkich miast śląskich, w 2. poł. XIV w. opracowany został, również pod przewodnictwem Wrocławia (który w ten sposób potwierdził swoją dominację), tzw. *Landrecht* śląski.

Zgodnie z panującym prawem sądownictwo prawa niemieckiego na Śląsku początkowo zastrzeżone było dla księcia, w którego zastępstwie sprawował je landwójt (*advocatus provincialis*). Terytoria księstw podzielone były na *Weichbilde* – specjalne dystrykty sądowe, których centrami były znacznie większe miasta – *Weichbildstädte*. Wrocław z początku pełnił funkcję centrum okręgu sądowego, jednak dość szybko uniezależnił się od książęcego wójta. Walka rady miejskiej Wrocławia o wójtostwo trwała już od 1281 r. W 1327 i 1329 r. miasto Wrocław, wykupując od księcia uprawnienia wójta uzyskało praktycznie pełną niezależność w zakresie sądownictwa. Dodatkowo Wrocław był wtedy jedynym miastem na Śląsku, w którym niezależnie od stanu podsądnego w skład ławy wchodził zawsze tylko i wyłącznie mieszczanie.

Już wcześniej – od 2. poł. XIII w., sądom miejskim na Śląsku, w tym oczywiście Wrocławowi, udało się doprowadzić do stworzenia zasady sądenia przed sądami miejskimi rycerzy, sołtysów i chłopów, którzy popełnili przestępstwo na terenie miasta.

Z dawnego sądu książęcego wytworzył się nowy typ sądu prawa niemieckiego – tzw. sąd dworski (*Hofgericht*). Sędziemu dworskiemu towarzyszyła ława składająca się, wedle stanu podsądnego, z rycerzy, mieszczan lub sołtysów. W 1335 r. we Wrocławiu zniesiony został, będący pozostałością dawnego dworskiego sądownictwa polskiego – sąd prawa polskiego (*Zaudgericht*).

Siłę i znaczenie mieszczan wrocławskich obrazuje również sąd ziemski księstwa wrocławskiego.

W związku z zanikiem w XV w. sądu dworskiego upowszechnieniu uległ *Manngericht* – sąd lenników, będący szlacheckim sądem stanowym. Powstał on już w XIV w., kiedy w jego skład wchodził książę w asyście rycerzy, będących jego lennikami. W księstwie wrocławskim do sądu ziemskiego w 1343 r. weszli w identycznych proporcjach przedstawiciele rycerstwa i mieszczaństwa wrocławskiego (warunkiem było posiadanie dóbr ziemskich).

Poważne zmiany w prawie karnym przyniósł dopiero wiek XVI. Za ich podstawowe przyczyny uważa się reformację oraz ogłoszoną przez cesarza Karola V ustawę karną *Constitutio Criminalis Carolina*. Kodyfikacja ta oparta została na kodeksie karnym biskupstwa bamberskiego (*Constitutio Criminalis Bambergensis*) autorstwa Jana Schwarzenberga i została przyjęta przez Sejm Rzeszy w 1532 r. Po przyjęciu *Caroliny* kary stały się dużo surowsze, a jednocześnie wykluczono, znaną i praktykowaną wcześniej, możliwość wykupienia się od kary.

Z racji bardzo szerokiego pola badań, jakim dysponuje archeologia prawna, niezbędne jest zawężenie zakresu merytorycznego niniejszych rozważań do omówienia świadectw materialnych realizacji prawa karnego w późnośredniowiecznym oraz wczesnonowożytnym Wrocławiu. W pierwszej części przedstawione zostaną obiekty związane ze stanowieniem i egzekucją wyroków sądowych, w drugiej podjęta będzie próba szerszego omówienia wypełniania postanowień ugod kompozycyjnych, związanych z funkcjonowaniem prawa prywatnego.

Choć od XIV w. miejscem posiedzeń ławy była Sala Sądowa, zlokalizowana w ratuszu wrocławskim, najprawdopodobniej pierwotnym miejscem procesów sądowych w mieście lokacyjnym był tzw. *Gerichtsplatz*, usytuowany w południowo-wschodniej części Rynku. Brak jest dowodów, iż Wrocław posiadał kamienny stół sądowy (*Gerichtstisch*), znany np. ze Strzelina, choć trudno wyobrazić sobie, żeby taki obiekt nie znajdował się w mieście o tak wielkim znaczeniu i randze. Mało prawdopodobne jednak, że podobnie jak w miastach położonych bardziej na zachód (Dortmund od 2. poł. XIII w., Stralsund od XIV w.) także we Wrocławiu miejsce sądu było zadaszone, tworząc tzw. *Gerichtslaube*. Te, prawie zawsze drewniane konstrukcje miały formę niedużej hali, wspierającej się najczęściej na 4–6 słupach (*Gerichtslaube* w Dortmundzie miała wymiary 3 × 11 m). Budynki te wznoszono w bezpośrednim sąsiedztwie ratuszy i w miarę ich rozbudowy, kiedy wewnątrz ratuszy powstawały sale sądowe, niejednokrotnie przebudowywano je i włączano w obręb budynku municypalnego (np. Lüneburg w XIV w.), zmniejszając ich rangę i znaczenie (pozostawienie jedynie procesów w ramach niskiego sądownictwa miejskiego tzw. *Nieder-*

gericht – Münster), czy wreszcie likwidowano, przenosząc funkcje sądownicze całkowicie do wnętrza ratusza (Funk 1940, s. 64–65).

W trakcie licznych XIV-wiecznych rozbudów wrocławskiego ratusza *Gerichtsplatz* znalazł się w obrębie budynku – prawdopodobnie w jego miejscu powstała Sala Sądowa.

Innym miejscem odbywania sądów we Wrocławiu (ale poza miastem lokacyjnym, już w obrębie jurysdykcji biskupiej) był plac przed katedrą. W 1261 r. zdjęto tu klątwę z Bolesława Rogatki, nałożoną za porwanie i uwięzienie wrocławskiego biskupa – Tomasza (Meisel 1989, s. 33). Dokument, datowany na 1335 r., jako miejsce wystawienia podaje *in loco ubi hominibus iusticiam fieri est consuetum* (Wutke, Randt 1930, nr 5454), kolejny (z 1338 r.) wystawiono *ante maius hostium ecclesie cathedralis in loco, ubi hominibus iusticiam fieri est conseutum* (Wutke, Randt 1930, nr 6057a).

W tej części późnośredniowiecznego Wrocławia wzmiankowane jest również inne miejsce sądowe (*Hofgerichtsstätte*), na Zatumiu, przy drodze na Szczytynki. Oznaczone było wkopanym w tym miejscu słupem (Menzel 1805–1808, s. 875). Być może z miejscem tym należy identyfikować cmentarz, odkryty w wykopie pod Bibliotekę Akademicką, uznany przez M. Golińskiego (2003, s. 1–5) za cmentarz „dla specjalnej kategorii zmarłych”.

Poza orzekaniem, realizacja prawa objawiała się przede wszystkim wymierzaniem kar. Najbardziej reprezentatywnymi instrumentami, służącymi do wykonywania wyroków były szubienice, które jednakże z reguły znajdowały się poza murami średniowiecznego miasta. Według dotychczasowych opracowań śląskich szubienic, Wrocław znajduje się w nielicznej grupie miast, gdzie *Hochgericht* funkcjonował nie tylko *extra* ale i *intra muros* (zob. np. Trzeciński 2000, s. 149).

Zapewne pierwsze wrocławskie miejsce straceń powstało krótko po nadaniu miastu *Hochgerichtu*. Najstarsza wzmianka o miejskiej szubienicy (lokowanej *extra muros*) pochodzi z ok. 1290 r. (*Civitas est plena hominibus et non possunt expelli. Hospites malos circa patebulum et per noctem non teneatis*) (Grünhagen 1860, s. 150). Prawdopodobnie chodzi tu o obiekt przy drodze do Strzelina, za Bramą Sawkową. To miejsce straceń wymieniane jest w roku 1346, kiedy wspomina się o założeniu w pobliżu szubienicy (*beym Gerichte*) wsi Glinianki (Wendt 1889, s. 164; Goliński 1997, s. 268). Również w zapisach z 1354 r. znajduje się informacja o gruntach położonych w pobliżu szubienicy (Wendt 1889, s. 164). Najstarsza zachowana księga szosu z 1370 r. wspomina o *platea patibuli* (Goliński 1997, s. 188).

Jeżeli zawierzyć XVI-wiecznemu widokowi miasta, na którym po raz pierwszy przedstawiono wro-

clawski *Hochgericht*, był to obiekt w formie cylindrycznej studni z otworem drzwiowym. Na koronie studni ustawiono cztery kamienne filary, podtrzymujące umieszczone poziomo cztery belki egzekucyjne. Przy szubienicy postawiono koła, na które nawlekano szczątki skazańców (ryc. 1). W latach 1456-1526 na szubienicy stracono 251 osób.

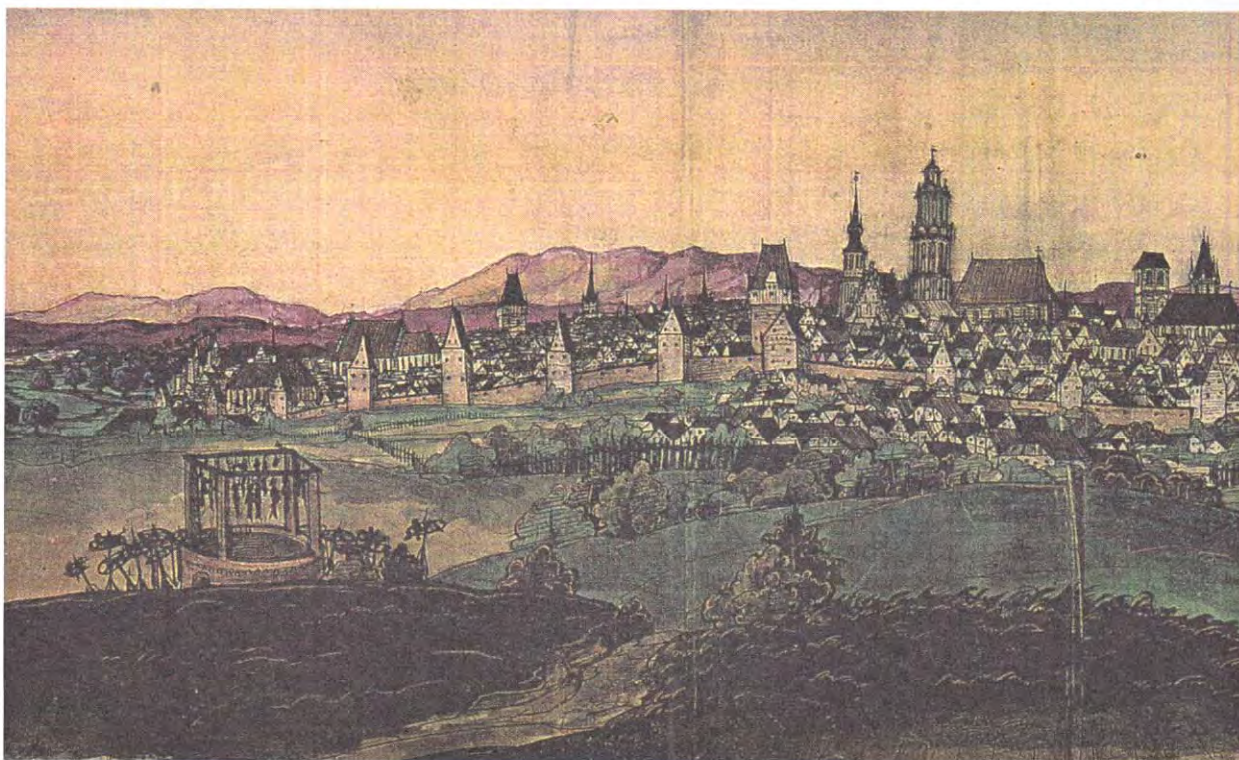
Mimo że szubienicę ulokowano względnie daleko poza murami miejskimi, na granicy posiadłości miejskich i Hub (ryc. 2), to znajdowała się ona w obrębie jurysdykcji komunalnej (w granicach wrocławskiego Weichbildu). Pastwiska miejskie, czyli Wygon Świdnicki (podzielony później administracyjnie na trzy części: właściwy Wygon Świdnicki, Pola Stawowe i Glinianki) już od 1261 r. stanowiły integralną część terytorium miejskiego. W roku 1277 dodatkowo rozszerzono jurysdykcję miejską na tym terenie o sądownictwo wyższe (Buśko, Goliński i in. 2001, s. 101).

Problematyczna jest lokalizacja i sam fakt istnienia ewentualnej drugiej średniowiecznej szubienicy, która miałaby się znajdować na Wygonie Świdnickim, nieopodal Bramy Świdnickiej (zob. np. Trzcinski 2001, s. 221-222). Wydaje się, co jako pierwszy zauważa D. Wojtucki (w druku)¹, funkcjonował

tylko jeden, wcześniej opisany obiekt, przy drodze do Strzelina. Należy zgodzić się, że szubienicy (przynajmniej o trwałej murowanej konstrukcji) przy Bramie Świdnickiej raczej nigdy nie wzniesiono. Dokument z 1357 r. faktycznie wymienia *de nova vila prope patibulum, agris ibidem, octis ante valvam Swidnicensem* (Grünhagen 1860, s. 67), lecz w tym przypadku Wygon Świdnicki należy rozumieć tu szeroko, włączając obszar Glinianek (*Newdorffe = nova vila*), ze stojącym tam *patibulum*.

Z szubienicą przy Bramie Świdnickiej najprawdopodobniej mylony jest, wzniesiony w 1525 r. (w przeciągu trzech tygodni) w tym miejscu *Rabenstein*, czyli murowany szafot, na którego platformie skazańców ścinano mieczem lub łamano kołem (Menzel 1805-1808, s. 506-507), zaś wg Wendta (1889, s. 165) szafot zbudowano dopiero w 1557 r. Dwa lata później zdekapitowano na nim dwóch mieszkańców Bolesławca (Wernicke 1884, s. 209).

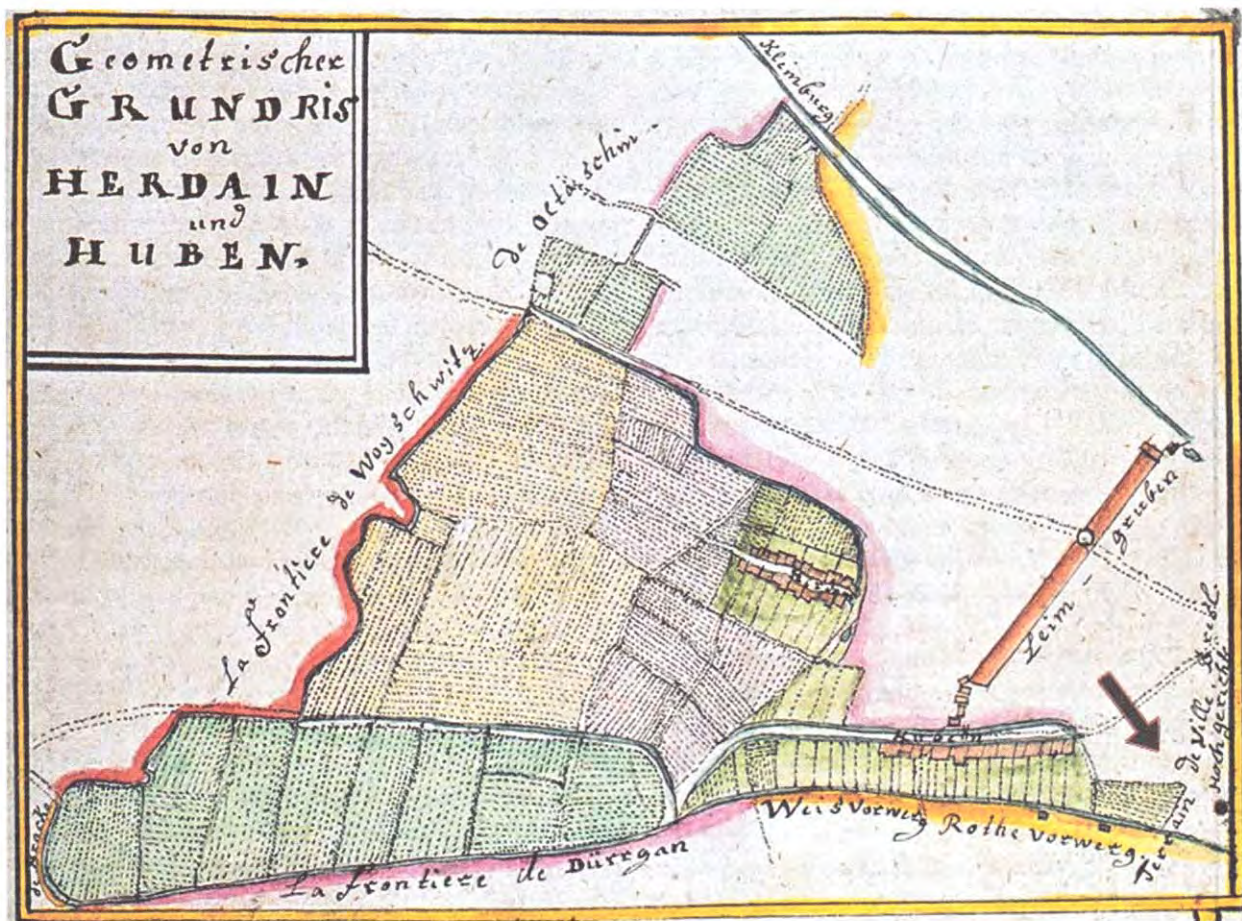
Rabenstein tworzyła murowana studnia (podobna do szubienicznej), skonstruowana na planie sześciokąta (?), do której wnętrza prowadziły drzwi. Prawdopodobnie po wewnętrznych schodach wchodziło na drewniany podest, na którym dokonywano egzekucji. Można założyć, iż doraźnie przy sza-



Ryc. 1. Fragment widoku Wrocławia z widoczną na pierwszym planie szubienicą (1. poł. XVI w.)
(wg: A. Marsch, J.H. Biller, F.D. Jacob 2000)

Abb.1. Fragment der Ansicht Breslaus mit dem Hochgericht in Vordergrund
(1. Hälfte des 16. Jhs. nach A. Marsch, J. H. Biller, F.D. Jacob 2000)

¹ Dziękuję panu Danielowi Wojtuckiemu za udostępnienie niepublikowanych materiałów, dotyczących wrocławskich szubienic.



Ryc. 2. Plan Hub i Gaju wg Wernera (2. poł. XVIII w.). Strzałką zaznaczono miejską szubienicę (Hochgericht)
Abb.2. Grundriß von Huben und Herdain nach Werner (2. Hälfte des 18. Jhs. Hochgericht mit dem Pfahl bezeichnet)

focie wznoszono drewniane szubienice (*Schwengalgen*), na których wieszano jednakże tylko szczątki skazańców ściętych na *Rabensteinie*.

W 1562 r. okolice tego miejsca straceń zaznaczone zostały na widokowym planie miasta Bartłomieja Weinerja jako *corvor colonia* (ryc. 3). Na planie F.B. Wernera z poł. XVIII w. *Rabenstein* opisany jest jako *Köpffabel* (ryc. 4.). Oba źródła, obok szafotu lokalizują niewielką kapliczkę typu słupowego, którą z dużym prawdopodobieństwem można uznać za *sacrum* towarzyszące miejscu straceń.

Murowany szafot został przeniesiony „nieco na południe” w 1692 r. w związku z rozbudową obwarowań miejskich (Menzel 1805-1808, s. 507).

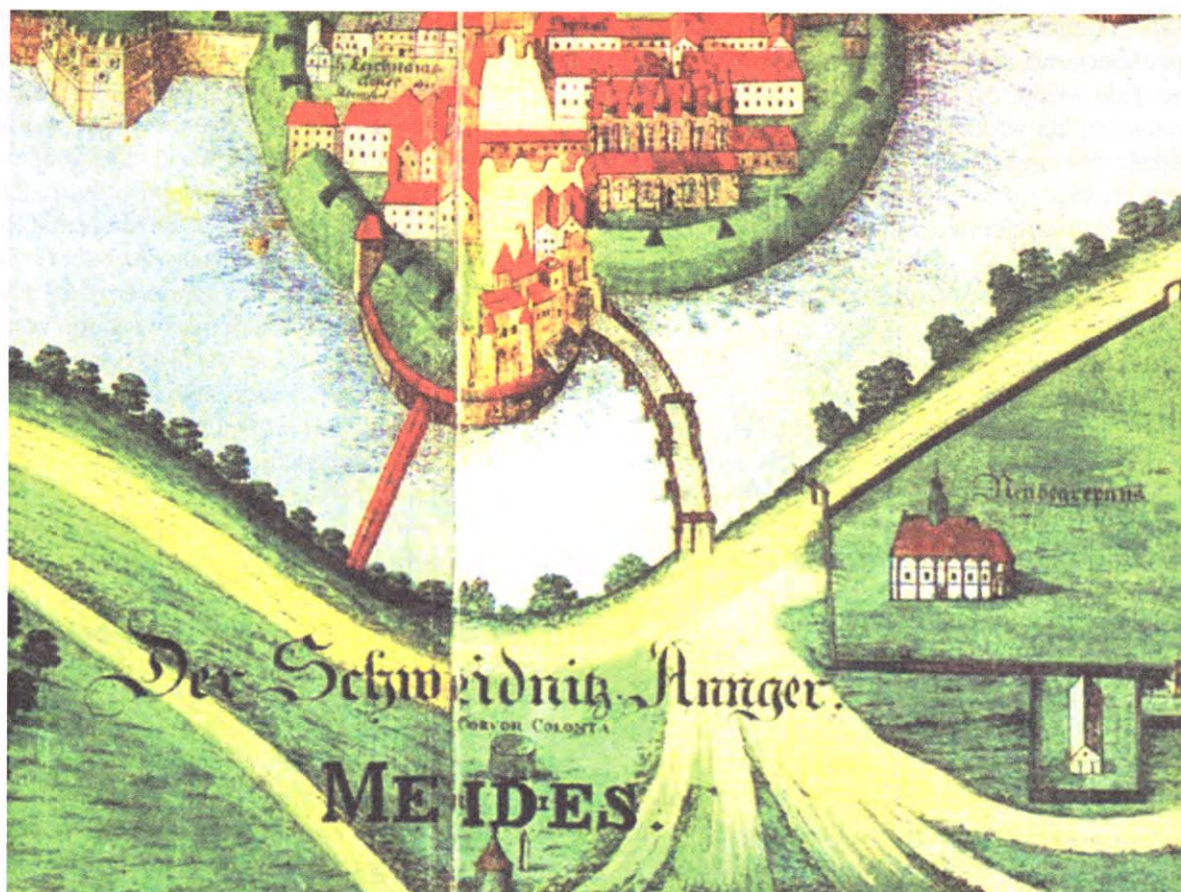
Ważnym zabytkiem, pośrednio powiązanym z *Rabensteinem*, była średniowieczna kaplica św. Gertrudy, która po wzniesieniu szafotu stała się kaplicą ostatniej modlitwy i spowiedzi dla skazańców (*Beichtkapelle*). Przy niej zlokalizowano również niewielki cmentarz dla ściętych na *Rabensteinie*. Kaplicę rozebrano w 1692 r. przy przebudowie obwarowań miejskich (Menzel 1805-1808, s. 506-507).

W XVI i XVII w. karę śmierci przez ścięcie wykonywano nie tylko na *Rabensteinie* i przed Bramą

Świdnicką, ale również przed Bramą Mikołajską (w miejscu określanym z czasem jako *bei den drei Kreuzen*) (Lindgen 1939, s. 72).

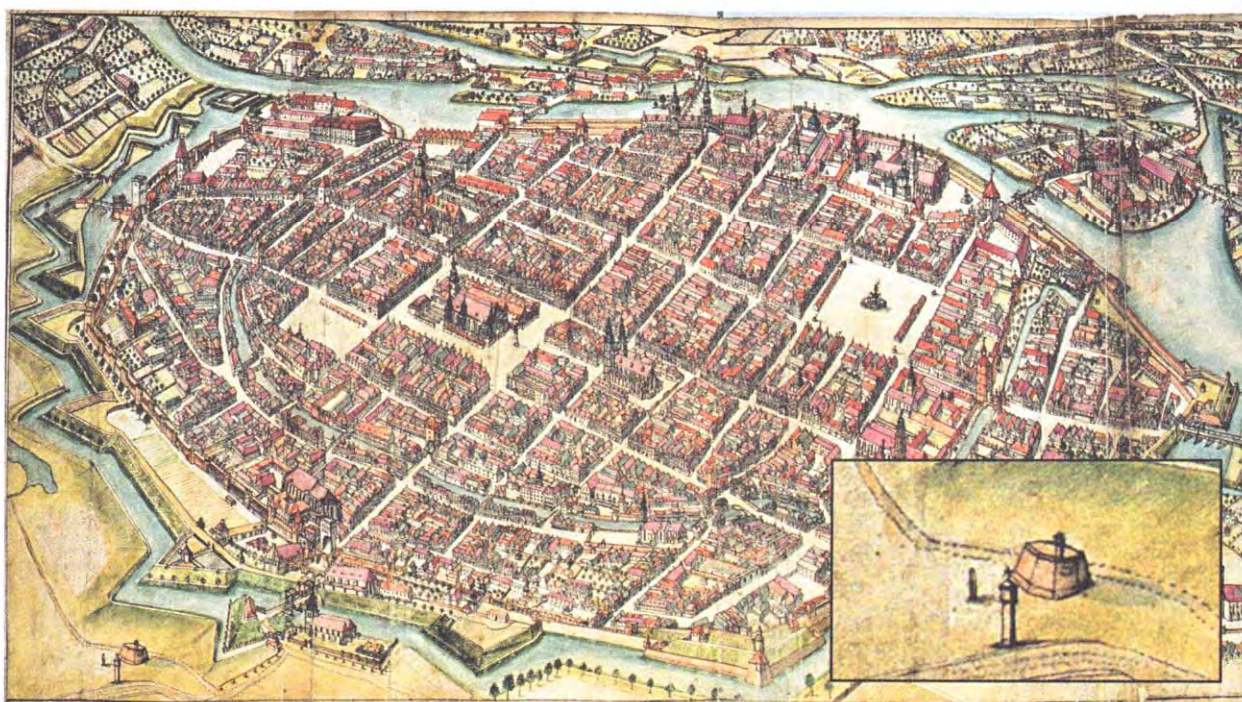
Poparcia w źródłach brak także popularnej tezie o istnieniu kamiennej szubienicy *intra muros*, wzniesionej w 1515 r. na Rynku przed parcelą nr 19 (południowa pierzeja). Kamienica ta jeszcze w XIX w. nosiła miano „Starej Szubienicy”. W 1745 r. podczas kopania dołu pod fundamenty odwachu, natrafiono na czworoboczny fundament z wyrytą datą 1515, który uznano za relikty szubienicy (zob. Trzcinański 2001, s. 220). Poza XVIII-wiecznymi hipotezami nie dysponujemy jednak żadnymi dowodami pozwalającymi na lokalizowanie murowanego *Hochgerichtu* w obrębie wrocławskiego rynku już w średniowieczu. Dlatego z dużą ostrożnością należy odnosić się do umieszczania murowanego miejsca straceń na rynku już w tym okresie. Według T. Görlitza (1962, s. 99) murowaną szubienicę wzniesiono tu dopiero w 1636 r. Wcześniejsze egzekucje wykonywano przypuszczalnie na specjalnie wznoszonych, tymczasowych szubienicach drewnianych.

Także Wyspa Piaskowa posiadała odrębne miejsce kaźni, wzmiankowane w 1398 r. jako *am schar-*



Ryc. 3. Wygon Świdnicki. Fragment planu Wrocławia Bartłomieja Weynera z 1562 r. *Corvor Colonia* (wg: Wrocław na... 1999)

Abb.3. Schweidnitzer Anger. Fragment des Stadtplans von Bartholomeus Weyner vom 1562 Corvor Colonia. Nach Wrocław na...1999



Ryc. 4. Widok Wrocławia od południa wg Weynera (2. poł. XVIII w.). *Rabenstein*

Abb.4. Ansicht der Stadt Breslau von Süden nach Werner (2. Hälfte des 18. Jhs.). *Rabenstein*

fen Orte (Goliński 1997, s. 246). Nie są znane urządzenia penitencjarne, które w miejscu tym zostały wystawione. Fakt wymierzania w tym miejscu kar był problematyczny dla wrocławskiej ławy miejskiej, która pogodziła się z funkcjonowaniem opackiego placu sądowego (a więc także miejsca wydawania wyroków) „z tyłu za konwentem zakonnicy” dopiero w 1520 r. (Goliński 1997, s. 250).

Szubienica, prawdopodobnie drewniana (należąca do jurysdykcji biskupiej), miała się znajdować także za katedrą, na Zatumiu (*Hinterdom*), nad Odrą (między jej odnogami) (Wojtucki w druku).

Wschodnia część wrocławskiego Rynku (należąca do jurysdykcji miejskiej) pełniła funkcje związane z realizacją prawa karnego. Wrocław – główne miasto średniowiecznego Śląska, posiadał już od 1261 r. pełny przywilej sądowy (*Hochgericht*). Tu funkcjonował, pierwotnie drewniany, pręgierz, którego relikty odkryto w czasie badań archeologicznych w 1996 r. (ryc. 5; Bresch, Buśko 2001, s. 118-122). Niewykluczone, iż były to fragmenty pręgierza, wzmiankowanego w 1458 r. (Görlitz 1962, s. 99). W 1492 r. zastąpiono go nowym – kamiennym. Jego forma architektoniczna wskazywała na duże ambicje miasta, które nawet narzędzie hańby podporządkowało panującym trendom stylistycznym. Najprawdopodobniej został wykonany przez ten sam warsztat kamieniarski (o pro-

wienicji łżycko-saskiej), który na przełomie XV i XVI w. dokonywał późnogotyckiej przebudowy ratusza. Dość wyjątkowe, w skali całego niemieckiego kręgu kulturowego, jest połączenie w tym przypadku typowej kolumny hańby z kamienną klatką, zwieńczoną figurką kata (ryc. 6). Zdecydowanie zbyt daleką byłaby interpretacja figurki jako przedstawienia Rolanda. Słusznym wydaje się wskazanie na fakt, iż wrocławski pręgierz nawiązuje formą do licznych z terenu Śląska gotyckich sakramentariów słupowych².

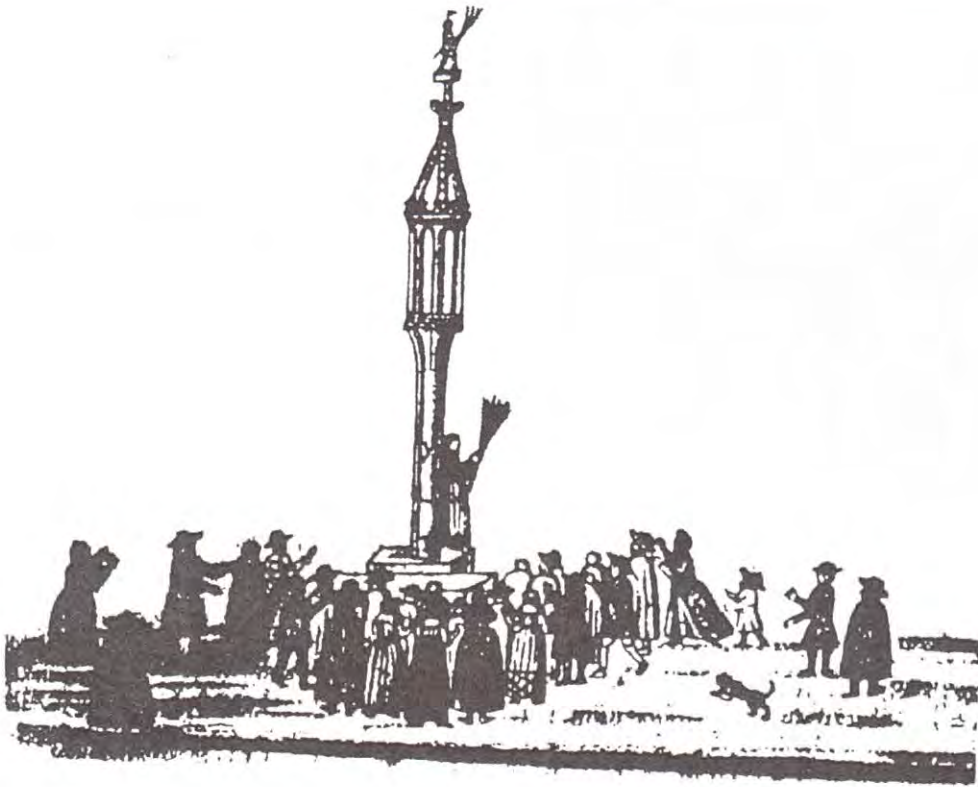
Pręgierz był urządzeniem zarówno do wykonywania kar cielesnych (chłosty, obcinania uszu, rąk, nosa i włosów) – *Haut- und Haargericht*, jak i kar na honorze – przez wystawienie przykutego przestępcy na widok publiczny.

Na wrocławskim rynku ulokowano jeszcze jeden obiekt, związany z późnośredniowiecznym i wczesnonowożytnym karaniem na honorze – *Narrenhaus* (*Narrenratter*). Urządzenie to służyło do wystawienia na widok publiczny osób, które popełniły niewielkie wykroczenia i zakłóciły panujący w mieście porządek. Wrocławska „buda wariatów” została wystawiona w 1575 r. i składała się z klatki umocowanej na pionowym słupie. 14 listopada tegoż roku zamknięto w niej dwóch mężczyzn, którzy w czasie mszy grali w karty, zaś w 1577 r. jeden z oszustów spędził zamknięty wewnątrz aż 3 dni (Menzel 1805-1808, s. 138; Lindgen 1939, s. 79).



Ryc. 5. Wschodnia część rynku wg Wenera (2 poł. XVIII w.) z widocznym pręgierzem
Abb.5. Ostseite der Ring nach Werner (2. Hälfte des 18. Jhs.) mit dem Pranger

² Po zniszczeniach wojennych pręgierz zrekonstruowano w latach 80. XX w. Fragmenty oryginalnego zabytku zachowały się w Muzeum Architektury we Wrocławiu (ryc. 7).



Ryc. 6. Kara pręgierza na wrocławskim rynku (XVIII w.) (wg: E. Klibansky 1930)
Abb.6. Prangerstrafe am Breslauer Ring (18. Jhs.) nach E. Klibansky 1930

Najprawdopodobniej nie wcześniej niż w XVII w. przy pręgierzu stał drewniany „osioł” (*Esel*) o ostrym grzbiecie, na którym za karę sadzano stacjonujących w mieście żołnierzy (Menzel 1805-1808, s. 137). Urządzenie to, znane także z innych miast (np. Pardubice – ryc. 8), nazywano często „hiszpańskim osłem”.

Poza miejscami sądowymi, szubienicami i pręgierzami średniowiecznego Wrocławia, wielokrotnie już omawianymi w literaturze, istnieje jeszcze jedna grupa zabytków archeologiczno-prawnych, dotąd traktowana jedynie w sposób ogólny – tzw. krzyże pojednania (i inne średniowieczne obiekty o podobnej genezie).

Zwyczaj stawiania przez zabójcę krzyży pojednania, powszechnie – choć niezbyt trafnie – zwanych pokutnymi, był formą zadośćuczynienia za zabójstwo, nieujętą w żadnych kodeksach prawnych. Aby doszło do pojednania rodziny ofiary z zabójcą musiało dojść do porozumienia – ugody. We wczesnym średniowieczu czyn zabójstwa miał drastyczne następstwa, ród zabitego dokonywał krwawej zemsty na sprawcy zabójstwa, a jeśli ten zbiegł, często i na jego krewnych. W wyniku stosowania takiego prawa dochodziło do dalszego przelewu krwi. Starano się więc doprowadzić do rokowań, w trakcie których można by było ograniczyć zakres szkód i zapobiec dalszemu rozlewowi krwi. Zwaśnione strony spotykały się na tzw. rozprawie pojednawczej (*Sühnetermin*). Wynik rozprawy pojednawczej utrwalano w

formie umowy, zawieranej za pośrednictwem świeckiej władzy terytorialnej (sądu ławniczego).

Powodem zawarcia umowy pojednawczej było zabójstwo – zbrodnia. Czyn ten nigdy nie byłby nawet w części zadośćuczyniony, gdyby sprawca zobowiązany był jedynie do odbycia pokuty. Dlatego właśnie musiał on choć w części naprawić wyrządzoną szkodę przez różne określone w umowach pojednawczych (*Sühnevertrag*) czynności, w tym opłacenie znanej z *Landrechtu* główsszczyzny (*Wehrgeld*).

Zmiana nastąpiła dopiero po przyjęciu *Constitutio Criminalis Carolina*. Nowy kodeks nie wspomina już o możliwości finansowego wykupienia się od kary, choć dawne prawo zwyczajowe nigdy nie zostało anulowane obligatoryjną normą prawną. Zabójcę czekał teraz proces sądowy, a wyrok, zgodnie z charakterystyczną dla nowej kodyfikacji zasadą prewencji generalnej, miał na celu nie tylko unieszkodliwienie zabójcy, ale i odstraszenie innych od dokonania podobnego przestępstwa.

Większość wrocławskich *compositiones* w formie rejestrów zebrał Samuel Benjamin Klose (1847), pozostałe zostały zamieszczone w opracowaniu Paula Frauenstädt (1881), którego opracowanie objęło zakresem cały Dolny Śląsk³.

³ Ugody pojednawcze z terenu całego Śląska zebrano i przedstawiono w artykule (Adamska, Nocuń 2003).



Ryc. 7. Fragment wrocławskiego pręgierza z 1492 r.
Fot. Przemysław Nocuń
Abb.7. Bruchteil des Breslauer Pranger aus 1492
(Foto Przemysław Nocuń)



Ryc. 8. Kara „osła” wg Księgi Pamiątkowej miasta
Pardubice.(wg: M. Trzciński 2000)
Abb. 8. „Eselstrafe” nach Festschrift der Stadt Pardubice
nach M. Trzciński 2000

Z ich treści wynika, że stosunkowo często spotykanym elementem kształtującym wizerunek średnio-wiecznego Wrocławia były kamienne i drewniane krzyże i kapliczki, związane z realizowaniem postanowień ugód pojednawczych.

W ramach funkcjonowania prawa prywatnego podstawą prawną, umożliwiającą pojednanie zabójcy (i jego rodziny) z rodziną ofiary była przysięga o nieumyślności zbrodni. Owa nieumyślność była warunkiem wynikającym z treści 38 paragrafu drugiej księgi *Landrechtu*. Prawo określało szczegółowo szkody, za które należało płacić odszkodowanie, przewidując je także jako zadośćuczynienie za nieumyślne zabójstwo. O konieczności złożenia przysięgi o nieumyślności zbrodni świadczy wrocławska ugoda z 1473 r., z której wynika, iż śmierć Jakuba syna wrocławskiego burmistrza Bernarda, była wynikiem działania *nicht mit Willen* (Klose 1847, s. 106). Brak złej woli był więc warunkiem niezbędnym do pojednania się sprawcy z rodziną ofiary.

Jak już wspomniano, w zasadzie jedynym skodyfikowanym elementem ugody pojednawczej, czyli *compositio*, była rekompensata pieniężna względem rodziny ofiary – *Wehrgeld* (głównie pieniężna). Miała ona zahamować gniew rodu, zapobiec krwawej wendecie, ale również wynagrodzić poniesioną krzywdę – zadośćuczynić rodzinie ofiary.

Innym elementem było pokrycie w całości kosztów pogrzebu oraz *Leichzeichen*, pod którym to terminem należy rozumieć złożenie ciała ofiary na marach i przeniesienie do kościoła, w którym odprawiano mszę żałobną. Również świece, jako opra-

wa mszy pogrzebowej, stanowiły część zadośćuczynienia w większości wrocławskich umów ugodowych (Klose 1847, s. 104, 110; Frauenstädt 1881, s. 188, 195, 211 i in.)

W *compositiones* domagano się również wpisania imienia zmarłego do *Totenbuch*, co skutkowało regularnymi modlitwami za dusze zmarłego w każdej rocznicę jego śmierci. Analiza dokumentów wskazuje, że najczęściej wskazywano na nekrologi fary św. Elżbiety lub kościoła klasztoru wrocławskich dominikanów (vide tab.).

Oskarżony, zgodnie z treścią umów pojednawczych, zobowiązywany był do donacji na msze w intencji pomyślności duszy zmarłego, najczęściej w kościołach św. Wojciecha, św. Doroty, św. Jakuba, NMP na Piasku i w kościele bernardynów. Rzadziej postulowano o modlitwy wstawiennicze w miejskich farach św. Marii Magdaleny czy św. Elżbiety. Owe *Seelenmesse* odprawiano jako *Tricesima* (30 mszy gregoriańskich), z reguły przez 30 dni od śmierci. Często ilość żądanych mszy była wielokrotnością trzydziestu, ponieważ *Seelenmesse* sprawowane były równolegle w dwóch, trzech a nawet czterech wrocławskich świątyniach. Znany jest jednak przypadek (z 1497 r.), kiedy rodzina zabitego domagała się aż 150 mszy wstawienniczych w jednej z wrocławskich far (vide tab. 1).

Kolejnym elementem wrocławskich ugód kompozycyjnych były donacje socjalne, zwłaszcza *Selebade*. Z wrocławskiej ugody z 1474 r. wynika, że jest to świadczenie na rzecz biedoty miejskiej, obejmujące kąpiel w łaźni i wyżywienie (Frauenstädt 1881, s. 206).

Z kroniki miejskiej Bolesławca dowiadujemy się o funkcjonowaniu *Seelenhause*. W 2. poł. XIV w. miały tam powstać dwa takie obiekty, w których w określone dni miejskiej biedocie rozdawano chleb, piwo, mięso i odzież, a także fundowano kąpiel (*Seelenbad*). Mogłoby to wskazywać na funkcjonowanie analogicznej łaźni w późnośredniowiecznym Wrocławiu – np. na Piasku (Sturm 1888, s. 23-24).

Świadczenia na rzecz Kościoła miały również postać konkretnych darowizn pieniężnych bądź rzeczowych na rzecz wrocławskich klasztorów i kościołów. Najczęściej obejmowały воск na świece (także w ramach wspomnianych już kosztów uroczystości pogrzebowych). Znane są jednak przypadki konkretnego wskazania wysokości i celu donacji. W 1474 r. w wyniku ugody, zawartej między matką zabitego Hieronima Langhansa, a jego zabójcami, uposażono wrocławskie szpitale i klasztory (po ½ grzywny dla szpitali: św. Barbary, Jedenastu Tysięcy Dziewic, Ducha Świętego, św. Łazarza, dalej dla krzyżowców ze św. Macieja, dla bernardynów (na mięso), dla franciszkanów ze św. Jakuba oraz na budowę klasztoru św. Bernarda (Klose 1847, s. 108).

Wreszcie najważniejszy z punktu widzenia archeologii prawnej element *compositiones* – to fundacje „świadków” pojednania. Charakterystyczna dla póź-

niego średniowiecza pobożność powodowała, iż częstym zjawiskiem było wystawianie kapliczek i krucyfiksów. Najprawdopodobniej z tego właśnie powodu tak często zabójcy zobowiązani byli do ufundowania (prawie nigdy własnoręcznego wykonania) „materialnego świadectwa” pojednania. Przyjmowały one najczęściej formę kamiennych krzyży (*ein steynes Crewtz lossen machen und setzen*) (Frauenstädt 1881, s. 195), kapliczek (*eyne Capelle mit eyme Crucifixo dorein setzen*) (Frauenstädt 1881, s. 201) bądź tzw. *Marterów*, wykonywanych z kamienia lub drewna. Termin ten najprawdopodobniej oznaczał krzyż lub kapliczkę z przedstawieniem ukrzyżowanego Chrystusa lub świętego męczennika.

W tym miejscu nie można pominąć wrocławskiego *compositio* z 1497 r., zawartego między Hansem Grundelem, ojcem zabójcy – Michała Grundela i rodziną ofiary (Frauenstädt 1881, s. 222). Ugoda precyzuje *lossen machen ein Crucifix und ein Bild der Jungfrawen Marien von steine gehawen zu sand Barbara gesteen magk und eyn Johannis donebin*. Ten jedyny, zachowany do dziś w oryginalnym miejscu, obiekt tego typu we Wrocławiu, będący materialnym świadectwem zawarcia umowy kompozycyjnej i spełnienia jej warunków, wmurowany jest w ścianę kościoła św. Barbary (ryc. 9).



Ryc. 9. Wrocław. Kościół św. Barbary. Płyta kamienna z 1497 r. ufundowana wg warunków *compositio* z tego samego roku. Fot. Przemysław Nocuń
Abb.9. Breslau. Kirche der Hl. Barbara. Steinplatte aus dem Jahre 1497 gestiftet als Erfüllung der *compositio* aus demselben Jahr. Foto von Przemysław Nocuń

Analiza treści umów pojednawczych potwierdza, iż niekoniecznie miejsce zbrodni, jak zakłada większość badaczy, musiało być tożsame z miejscem ustawienia kamiennego krzyża. Rzeczywiście często bywało, iż w dokumencie nakazywano ustawić krzyż w miejscu tragedii (*ein Creutze setzen an der stelle da der benante Michil Pissars dem got gnade ist irslagen ist* (Frauenstädt 1881, s. 200) lub *ein steynen Crewtze an die stelle setzen, wo der Todslag gescheen ist* (Frauenstädt 1881, s. 219)), ale spotykamy również nakazy ustawienia obiektu tam, gdzie zażyczy sobie tego rodzina ofiary (*eine martir setzen wo die genante Fraw katherina hin wil* (Frauenstädt 1881, s. 202)) lub w konkretnie wskazanym miejscu, np. przed kościołem św. Klemensa (*Creutz lossen setzen alhie in der newenstat vor sand Clementkirche* (Frauenstädt 1881, s. 205)), przed Bramą Oławską (*ein Crucifix sey vor das Olische thor setzen* (Frauenstädt 1881, s. 229)).

Niektórzy sugerują, iż krzyż pojednania, jeśli ustawiony był w miejscu zbrodni, wyznaczał również miejsce pochówku ofiary. Próbuje się to tłumaczyć tym, że ofiara ginęła w sposób nagły, a więc najpewniej nie w stanie łaski uświęcającej. Zważywszy, że *compositiones* mówią o uroczystościach pogrzebowych i samym pochówku (koszty pogrzebu ofiary w 1493 r. oszacowano na ½ grzywny i 6 groszy) (Frauenstädt 1881, s. 213-214) należy uznać tę hipotezę również za błędną.

Wrocławskie późnośredniowieczne ugody pojednawcze obrazują ówczesne zasady prawa zwyczajowego w zakresie specyficznego rodzaju przestępstwa, ściągane ze skargi prywatnej, jaką było zabójstwo, popełnione nie ze złej woli. Charakterystyczna dla tego okresu religijność spowodowała umieszczenie w warunkach umowy fundacji wystawianych ku pamięci zmarłych kapliczek i krzyży oraz odbycia lub sfinansowania wypraw pątniczych np. do Rzymu (*Romfahrt*), czy Akwizgranu (*Ochfahrt*).

Krzyże pojednania (i inne obiekty o tej genezie) stanowiły od XIV w. znaczną liczebną grupę obiektów kształtujących krajobraz Wrocławia i jego przedmieść. Mimo że zebrane wrocławskie *compositiones* pochodzą prawie wyłącznie z XV w., z pewnością spisywane były już wcześniej (najstarszą znaną ugodę pojednawczą na Śląsku, mówiącą o obowiązku wystawienia kamiennego krzyża, sporządzono w Strzegomiu w 1305 r.) (Grünhagen, Wutke 1892, nr 2869).

Jak już wspomniano, jedynym zachowanym we Wrocławiu (z co najmniej kilkudziesięciu, które powstały w okresie średniowiecza) obiektem, powstałym wskutek ustaleń *compositiones*, jest płyta z 1479 r. na ścianie kościoła św. Barbary. Zebrane ugody mówią o obowiązku wystawienia jeszcze 10 kolej-

nych kamiennych krzyży, 11 drewnianych i kamiennych kapliczek oraz 18 *Marterów*. Wymieniają również krzyż drewniany oraz krzyż z *Marterem*. Możemy jedynie zakładać, że zalecenia *compositiones* wypełniano ściśle, w efekcie czego fundowano, bądź wykonywano żądane obiekty. Nie można tu jednak pominąć faktu, że wrocławskie *compositiones* dotyczą nie tylko terenu samego Wrocławia, ale również podmiejskich wsi, a nawet miejscowości bardziej odległych, pod warunkiem, iż stanowiły one własność miasta lub mieszczan wrocławskich.

Na wspomnianym już planie Wrocławia z 1562 r., autorstwa Bartłomieja Weinera, zaznaczonych zostało osiem kamiennych krzyży, które prawdopodobnie można łączyć ze znanymi z terenu Śląska krzyżami pojednania. Stoją one *extra muros* po południowej stronie bocznej drogi, prowadzącej od Bramy Mikołajskiej do szczepińskiego kościoła św. Mikołaja. Trzy krzyże za Bramą Mikołajską uważane są także za fundację Petera von Rindfleisch, który wystawił je na pamiątkę pielgrzymki do Jerozolimy, odbytej w 1496 r. Ich odległość od Rynku miała być równa odległości Golgoty od Jerozolimy (Manikowska 2002, s. 264). Wielokrotnie wzmiankowane w dokumentach (m.in., jako miejsce egzekucji przez ścięcie) uległy zniszczeniu na początku XIX w.

Przed II wojną światową w miejscu dawnego placu przed Bramą Mikołajską stał kamienny krzyż pojednania z wizerunkiem wyrzeźbionego noża, inny kamienny krzyż znajdował się nieopodal Dworca Świebodzkiego (krzyż pojednania lub nagrobny, wtórnie wykorzystany do umieszczenia informacji o poszerzeniu w 1574 r. tamtejszego cmentarza) (Wytyczak 1986, s. 6-7). W latach 90. XX w. w czasie prac konserwatorskich wrocławskiego Arsenалу odnaleziono fragment kamiennego krzyża pojednania z wizerunkiem kordu (zapewne narzędzia zbrodni), użytego wtórnie jako materiał budowlany. Można założyć, że jego pierwotne miejsce ustawienia nie było znacznie oddalone od Arsenалу. W takim przypadku mielibyśmy do czynienia z obiektem, stojącym w granicach średniowiecznego miasta.

Mimo stosunkowo bogatych materiałów źródłowych na temat zabytków archeologiczno-prawnych, związanych z realizacją, a więc orzekaniem i realizowaniem prawa w średniowiecznym i wczesnonowoczesnym Wrocławiu niewielki odsetek zabytków zachował się do czasów obecnych. Kwestia liczby szubienic we Wrocławiu, jak i zabytków związanych z wypełnianiem warunków ugod kompozycyjnych, nie jest sprawą zamkniętą i być może dalsze badania, zwłaszcza archiwalne, doprowadzą do właściwych rozstrzygnięć.

Tab. 1. Zestawienie najważniejszych elementów wrocławskich umów kompozycyjnych
 Tab. 1. Verzeichnis der wichtigsten Elementen Breslauer Kompositionsverträge (Sühneverträge)

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Data i miejsce wystawienia dokumentu	Uroczystości pogrzebowe	Msze gregoriańskie	Pielgrzymka	Donacje religijne	Inne msze	Krzyż, kapliczka lub Marter	Utrzymanie rodziny ofiary	Pozostałe koszty	źródło
1371 Wrocław			Rzym i Akwizgran						Sign. I, s. 155
1423 Wrocław		30			wpis do nekrologu	kamienny krzyż	6 grz. dla dzieci	2 kwarty piwa	Sign. s. 349
1433 Wrocław			Rzym i Akwizgran				3 kamienie wosku		Sign. I s. 155
1439 Wrocław					wpis do nekrologu w 3 klasztorach we Wrocławiu	kamienny krzyż na miejscu zbrodni	6 grz. hal.		Sign. II, s. 442
1440 Wrocław			Akwizgran			Marter	5 grz. hal.; 2 kamienie wosku		Sign. II, s. 444-445; Fr. nr 5
1441 Wrocław		30 we wrocławskim kościele św. Marii Magdaleny przez 14 dni	Rzym			krzyż z Marterem przy drodze, gdzie dokonano morderstwa	1 kamień wosku przez miesiąc	opłata na sąd	Fr. nr 6
1442 Wrocław		30	Akwizgran	1/2 grz. hal. na kościół św. Doroty i 1/2 na kościół św. Jakuba we Wrocławiu	wpis do nekrologu we wrocławskim kościele św. Elżbiety		1/2 kamienia wosku, 4 grz. hal. wdowie,	lekarz, sąd	Fr., nr 7
1445 Wrocław							4 grz. hal i 1 guld.		Fr., nr 10
1445 Wrocław		30 we wrocławskim klasztorze				Marter	4,25 grz. hal. Wdowie		Fr., nr 11
1446 Wrocław		30	Akwizgran			Marter w miejscu zamieszkania			Sign. III, s. 180
1446 Wrocław		30	Akwizgran			Marter	17 grz. hal. braciom	sąd	Fr., nr 12
1451 Wrocław	Leichzeichen	30	Rzym	1 kamień wosku na wrocławskie kościół św. Barbary i św. Krzysztofa		Marter w mieście, na miejscu zbrodni	3 grz. hal. braciom		Fr., nr 15
1451 Wrocław		30 we wrocławskim kościele św. Elżbiety			wpis do nekrologu w kościele św. Elżbiety we Wrocławiu	drewniany krzyż na ul. Świdnickiej we Wrocławiu, w miejscu zbrodni	8 grz. hal. matce i dzieciom	lekarz	Fr., nr 16

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1453 Wrocław		30	Akwizgran i Wilsnack	1 1/2 kamienia wosku i 2 grz. hal. na kościół w Gostkowicach			Marter		Fr., nr 17
1454 Wrocław			Rzym						Fr., nr 18
1455 Wrocław		30 we wrocławskim klasztorze				kamienny Marter	4,25 grz. hal. dla wdowy		Sign. III, s. 173
1459 Wrocław		30 przez 3 tygodnie	Akwizgran	1 kamień wosku na kość ciół w Domasławiu, 5 grz. hal. na kielich		kamienny Marter na miejscu zbrodni			Fr., nr 20
1460 Wrocław	Leichzeichen z 6 funtami wosku			5 grz. rocz. czynszu 50 grz. na zbawienie duszy i dla biednych ludzi			2 guld. krewnym		Fr., nr 21; Klose, s. 104
1460 Wrocław		90 – we wrocławskich ko ściołach św. Jakuba, św. Wojciecha i św. Bernarda	Rzym			kamienny krzyż, gdzie wskazuje brat ofiary			Fr., nr 22; Klose, s. 104
1461 Wrocław		30		1 grz. hal. na ko ściół w Proszkowi- cach		krzyż, gdzie wskazuje brat ofiary			Klose, s. 104
1461 Wrocław		30	Akwizgran i Wilsnack	2 świece za 1 grz. do kościoła w Rękowie i 2 do ko ścioła w Wierzbicach		Marter		piwo, golibroda, 11 grz. hal. sołtysowi, 3 wiard. hal. Bartoszowi	Fr., nr 23
1463 Wrocław			Rzym			Marter we Wrocławiu, gdzie wskazuje ojciec ofiary			Fr., nr 24; Klose, s. 105
1464 Wrocław			Rzym			Marter, gdzie wskazują rajcy			Fr., nr 25
1464 Wrocław		60	Rzym i Wilsnack			Marter	5 kamieni wosku ojcu, 6 grz. hal. krewnym ofiary.	golibroda, sąd	Fr., nr 26, Klose, s. 105
1465 Wrocław		30 we wrocławskim kościół św. Jakuba	Rzym					1 kamień wosku dla cechu piekarzy we Wrocławiu	Fr., nr 27; Klose, s. 105

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1466 Wrocław				10 grz. hal. na dzwony; 5 kamieni wosku do kościoła w Żbrowinie				sąd	Fr., nr 28
1471 Wrocław	Leichzeichen	30	Akwizgran i Wilsnack	1 kamień wosku dla wrocławskiego kościoła NMP na Piasku		krzyż na miejscu zbrodni		4 grz. na drogi i mosty, dokument, posłańcy, golibroda i lekarz	Fr., nr 29, Klose, s. 105
1471 Wrocław		60 w 2 kościołach wskazanych przez ojca ofiary	Rzym		wpis do nekrologu w 2 kościołach wskazanych przez ojca ofiary	kapliczka z krucyfiksem w miejscu zamieszkania ofiary	1 kamień wosku ojcu ofiary	10 gr. czeskich sąd, golibroda, lekarz	Fr., nr 30; Klose, s. 105.
1471 Wrocław		30			wpis do nekrologu we wrocławskim kościele św. Elżbiety	Marter; gdzie chce wdowa	2 kamienie wosku wdowie, 1 grz. hal. i 2 grz. ojcu ofiary		Fr., nr 31, Klose, s. 106.
1472 Wrocław	Leichzeichen	30	Wilsnack i Czystochowa			drewniany Marter	5 guld. braciom na utrzymanie, 10 grz. hal. i 1 kamień braciom ofiary		Klose, s. 108
1473 Wrocław		30	Rzym	1 kamień wosku na kościół w Bielanych		drewniany Marter	10 grz. dla dziecka ofiary		Fr., nr 32, Klose, s. 106.
1473 Wrocław		120 (po 30 we wrocławskich kościołach św. Elżbiety, Bernarda, Wojciecha, Jakuba)	Rzym	2 kamienie wosku do wrocławskie-go kościoła św. Elżbiety, 14 guld. węg. na budowę kościoła św. Doroty					Fr., nr 33; Klose, s. 106-107
1474 Wrocław		30 we wrocławskich kościołach św. Wojciecha, Jakuba, Doroty	Rzym	1 kamień wosku dla bernardynów we Wrocławiu	Seelebade w kościele NMP na Piasku; wpis do nekrologu w kościele św. Wojciecha we Wrocławiu	kapliczka lub krzyż na Nowym Mieście we Wrocławiu przed kościołem św. Klemensa	2 grz. i 1 gr wdowie na sąd		Fr., nr 34, Klose, s. 107
1474 Wrocław		30 we wrocławskich kościołach św. Wojciecha, Jakuba, Doroty, Bernarda	Rzym	7 guld. opatowi z klasztoru św. Doroty na sklepienie; 4 grz. na pensjonariuszy i braci z wrocławskich szpitali	4 Seelebade; przez cały rok we wszystkich niedzielach i święta odmawiać modlitwy w 6 wrocławskich kościołach i dawać po 1 hal. ¹	krzyż na miejscu zbrodni (w zarosłach)			Fr., nr 35; Klose, s. 108

¹ Obowiązek modlitewny i jałmużny nałożony został na dwóch z czterech zabójców, pozostali dwaj musieli udać się na pielgrzymkę.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1478 Wrocław		90 we wrocławskich kościołach św. Wojciecha, Doroty i Jakuba	Rzym			drewniany Marter na grobie zamordowanego			Klose, s. 108
1490 Wrocław			Rzym			krucyfiks	14 guld. węgierskich dla matki ofiary		Fr., nr 42, Klose, s. 108
1491 Wrocław			Wilsnack			kapliczka z krucyfiksem i daszkiem	9 grz. dla dziecka	golibroda	Fr., nr 43, Klose, s. 108
1493 Wrocław	pogrzeb i Leichzeichen	30		1 gr. na dzwony w Dzień Wszystkich Świętych			2 korce zboża, 6 grz. na utrzymanie dzieci, ojcu 2 korce zboża w ciągu roku oraz 6 guld. i 8 korców przed 1 XI		Fr., nr 45, Klose, s. 108
1494 Wrocław		30 we wrocławskim klasztorze							Fr., nr 46, Klose, s. 109
1495 Wrocław			Wilsnack i Akwizgran			drewniana kapliczka i kamienny krzyż na miejscu zbrodni	20 grz. hal. wdowie i dzieciom w intencji duszy zmarłego	sąd, dokument, posłańcy, mówca, golibroda i wyzywienie	Klose, s. 109
1495 Wrocław	Leichzeichen	90	Akwizgran			kamienny krzyż i drewniany Marter na miejscu zbrodni	18 grz. na dzieci	golibroda, 10 grz. na sąd	Fr., nr 52, Klose, s. 109
1495 Wrocław			Wilsnack			drewniana kapliczka z kamiennym krzyżem na miejscu zbrodni	20 grz. hal. i 10 grz. hal. wdowie z przeznaczaniem na duszę zmarłego	sąd	Fr., nr 50
1496 Wrocław	Leichzeichen	30	Akwizgran			zwykła kapliczka lub krucyfiks przy drodze		20 guld. węgierskich na sąd	Fr., nr 53, Klose, s. 109
1496 Wrocław			Akwizgran			kapliczka na miejscu zbrodni	12 grz. hal.		Klose, s. 109

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1497 Wrocław ²		150 we wrocławskiej farze	Akwizgran		wpis do nekrologu w 2 wrocławskich farach; modlitwy 3 dni w miesiącu, wypominki przez cały rok we wszystkie piątki, 3 Seelbade	krucyfiks kamienny z przedstawieniem NMP i św. Jana na wrocławskim ko ściele św. Barbary	1 kamień wosku	posaniec, golibroda	Fr., nr 54; Klose, s. 109-110
1498 Wrocław		30	Akwizgran	1 kamienia wosku na kościół w Chomiąży		kapliczka	6 grz. na utrzymanie dzieci		Klose, s. 110
1499 Wrocław	Leichzeichen w Mrozowie z 2 funtami wosku		Akwizgran			drewniany Marter	13 grz. wdowie i dzieciom		Klose, s. 110
1512 Wrocław	Leichzeichen z całą wigilią i mszą w Gołędzinowie (?)	7		4 grz. i 2 gr na duszę kanoników katedralnych		drewniana kapliczka z kamiennym krzyżem przed mostem odrzańskim, kamienna kapliczka przy rozstaju dróg we Wrocławiu	16 hal. dla dzieci		Fr., nr 60
1514 Wrocław	Leichzeichen na Psim Polu	60 – w kościele wrocławskich bernardynów, św. Jakubie i Dorocie				kapliczka przy drodce, gdzie dokonano morderstwa	16 grz. dla krewnych, w tym 12 dla dzieci, a 4 za duszę zmarłego		Fr., nr 61
1516 Wrocław			Wilsnack				12 wiard. dla matki zmarłego		Fr., nr 62

Skróty zastosowane w tabeli:

gr – grosz, -e; grz. – grzywna, -y; wiard. – wiardunek, -i (1/4 grzywny);
guld. – gulden, -y; hal. – halerz, -e;

Fr. – P. Frauenstädt (1881).
Klose – S.B. Klose (1847).
Sign. – O. Stobbe (1866).
Sign. I – Ibidem (1867a).
Sign. II – Ibidem (1867b).
Sign. III – Ibidem (1868).

² Za syna ugodę zrealizował ojciec – Jan Grundel.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

Wykaz skrótów

- CDS – Codex Diplomaticus Silesiae, Breslau.
 ZVGS – Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens, Breslau.

Literatura

- Adamska D., Nocuń P.,
 w druku *Czu troste und czu hulffe des zele – późnośredniowieczne ugody kompozycyjne z terenu Śląska*, Wrocław.
- Bresch J., Buško C.,
 2001 *Badania na placu sądowym (wykop nr IX)*, Wratislavia Antiqua, t. 3, Wrocław, s.109-146.
- Buško C., Goliński M., Kaczmarek M., Ziątkowski L.,
 2001 *Historia Wrocławia. Od pradziejów do końca czasów habsburskich*. Wrocław.
- Frauenstädt P.,
 1881 *Blutrache und Todtschlagsühne im Deutschen Mittelalter*, Leipzig.
- Funk W.,
 1940 *Alte deutsche Rechtsmale*, Bremen-Berlin.
- Goliński M.,
 1997 *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia*, Wrocław.
 2003 *Identyfikacja cmentarza nowożytnego odkrytego przy ul. Wyszyńskiego w świetle historiografii*, Wrocław (mps w Inst. Arch. UWr).
- Görlitz T.,
 1962 *Verfassung, Verwaltung und Recht der Stadt Breslau, T. 1. Mittelalter*, Würzburg.
- Grünhagen C., (hrsg.)
 1860 *Rechnungen der Stadt Breslau 1299-1353*, CDS, Bd. III, Breslau.
- Grünhagen C., Wutke K., (hrsg.)
 1892 *Regesten zur schlesischen Geschichte*, CDS, Bd. XVI, Breslau.
- Jurek P.,
 1996 *Historia państwa i prawa polskiego. Źródła prawa, sądownictwo*. Wrocław.
- Klibansky E.,
 1930 *Straffvollzug im alten Breslau (w:) Schlesische Monatshefte*, s. 387.
- Klose S. B.,
 1847 *Darstellung der inneren Verhältnisse der Stadt Breslau vom Jahre 1458 bis zum 1526. Sammlung von Quellengeschichte Schlesiens, Scriptores Rerum Silesiacarum*, Bd. III, Breslau.
- Lindgen E.,
 1939 *Die Breslauer Strafrechtspflege unter der Carolina und der Gemeinen Strafrechtswissenschaft bis zum Inkrafttreten der Josephina von 1708, Beiträge zur Geschichte der Stadt Breslau*, H. 8, Breslau.
- Manikowska H.,
 2002 *Koszty pielgrzymki Piotra Rindfleischa, kupca wrocławskiego, do Ziemi Świętej (w:) Civitas & villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie*, C. Buško, J. Klápšte, L. Leciejewicz, S. Moździoch (red.), Wrocław-Praha, s. 257-264.
- Marsch A., Biller J.H., Jacob F.D (hrsg.)
 2000 *Die Reisebilder Pfalzgraf Ottheinrichs aus den Jahren 1536/37 von seinem Ritt von Neuburg a.d. Donau über Prag nach Krakau und zurück über Breslau, Berlin, Wittenberg und Leipzig nach Neuburg, Weißenhorn*.
- Meisel W.,
 1982 *Archeologia prawna Polski*, Warszawa.
 1989 *Archeologia prawna Europy*, Poznań.
- Menzel K. A.,
 1808-1808 *Topographische Chronik von Breslau*, Breslau.
- von Repgow E.,
 1996 *Der Sachsenspiegel*, Zürich.
- Stobbe O.,
 1866 *Mittheilungen aus Breslauer Signaturbüchern*, ZVGS, Bd. VII, H. 2.
 1867a *Mittheilungen aus Breslauer Signaturbüchern*, ZVGS, Bd. VIII, H. 1.
 1867b *Mittheilungen aus Breslauer Signaturbüchern*, ZVGS, Bd. VIII, H. 2.
 1868 *Mittheilungen aus Breslauer Signaturbüchern*, ZVGS, Bd. IX, H. 1.
- Trzciński M.,
 2000 *Urządzenia penitencjarne w krajobrazie średniowiecznych i nowożytnych miast Dolnego Śląska*, Wratislavia Antiqua, t. 2, Wrocław, s. 147-158.
 2001 *Miecz katowski, przegierz, szubienica. Zabytki jurysdykcji karnej na Dolnym Śląsku (XIII-XVIII w.)*, Wrocław.
- Wendt H.,
 1889 *Die Breslauer Stadt- und Hospital-Landgüter. Erster Theil: Amt Ransern*, Breslau.
- Wernicke E.,
 1884 *Chronik der Stadt Bunzlau von den ältesten Zeiten bis zur Gegenwart*, Bunzlau.
- Wojtucki D.,
 1996 *Szubienice w województwie dolnośląskim*, Wrocław.
 w druku *Szubienica – miejsca straceń na Śląsku od XIV do XVII wieku*.
 Część 1 – województwo dolnośląskie.
- Wrocław na...
 1999 *Wrocław na planach XVI-XX w.*, Wrocław.
- Wutke K., Randt E., (hrsg.)
 1930 *Regesten zur Schlesischen Geschichte*, CDS, Bd. 30.
- Wytyczak R.,
 1986 *Zaginione krzyże we Wrocławiu (w:) Przydrożne Pomniki Przeszłości*, Świdnica, s. 6-7.
- Sturm L.,
 1888 *Geschichte der Stadt Goldberg in Schlesien*, Goldberg.

Adres Autora:

mgr Przemysław Nocuń

Instytut Archeologii

Uniwersytetu Wrocławskiego

ul. Szewska 48

PL 50-139 Wrocław